

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/35287,Komsomolska-Prawda-cenzuruje-ogloszenie-IPN.html>
01.03.2026, 08:59

„Komsomolska Prawda” cenzuruje ogłoszenie IPN

Instytut Pamięci Narodowej po raz drugi planował zamieścić w „Komsomolskiej Prawdzie” ogłoszenie z apelem do Rosjan, by przekazywali Instytutowi informacje dotyczące 16 przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, którzy 71 lat temu zostali uprowadzeni przez NKWD. – Zdecydowaliśmy się ponowić nasz apel, ponieważ liczymy na to, iż żyją jeszcze Rosjanie, którzy mogą wiedzieć, co się działo z uprowadzonymi Polakami – tłumaczy wiceprezes IPN Paweł Ukielski. Jak dodał, chodziło także o wywarcie efektu edukacyjnego. – Chcieliśmy pokazać Rosjanom historię, której zapewne większość z nich nie zna. To szczególnie ważne wobec tej kłamliwej propagandy, z jaką mamy do czynienia we współczesnej Rosji – dodał prezes.

Rozmowy z przedstawicielami „Komsomolskiej Prawdy” w sprawie umieszczenia ogłoszenia trwały od kilku tygodni, odbywały się sprawnie i profesjonalnie. W ubiegłym tygodniu IPN opłacił koszt reklamy. Nieoczekiwanie, w ostatniej chwili, w przeddzień daty ukazania się ogłoszenia w gazecie okazało się, że redaktor naczelny zmienił treść ogłoszenia. – Nie możemy się na to zgodzić. Zażądaliśmy od Rosjan, by wydrukowali ogłoszenie w niezmienionej formie, niestety odpowiedź była negatywna. W tej sytuacji musieliśmy zrezygnować z całego przedsięwzięcia, oficjalnie informując redaktora naczelnego o naszym sprzeciwie wobec cenzury – podkreślił Ukielski.

List Pawła Ukielskiego do redaktora naczelnego „Komsomolskiej Prawdy”:

Pan Władimir Nikołajewicz Sungorkin
Redaktor Naczelny
„Komsomolskaja Prawda”

Szanowny Panie Redaktorze,

Kategorycznie protestujemy przeciwko próbie ocenzurowania ogłoszenia, w którym zwracaliśmy się do obywateli Federacji Rosyjskiej o pomoc w ustaleniu wszelkich okoliczności związanych z pobytem w więzieniach, śmiercią i miejscami pochówku przywódców Polskiego Państwa Podziemnego.

27 marca 1945 roku sowiecka policja polityczna, NKWD, aresztowała 16 przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, którzy przybyli do Pruszkowa pod Warszawą na zaproszenie sowieckich dowódców na rozmowy, podczas których mieli omówić realizację ustaleń konferencji jałtańskiej. Wśród nich: delegata rządu na kraj i wicepremiera polskiego rządu Jana Stanisława Jankowskiego, ostatniego Komendanta Głównego AK gen. Leopolda Okulickiego oraz przewodniczącego Rady Jedności Narodowej (podziemny parlament) Kazimierza Pużaka.

Porwanie polskich przywódców było jednym z elementów nowego zniewolenia Polski przez drugi, obok hitlerowskich Niemiec, totalitarny reżim – tym razem sowiecki. Ten gest nie pozostawiał już złudzeń, że Stalin zechce dotrzymać jałtańskich uzgodnień, przewidujących m.in. wolne wybory w Polsce. Równolegle nowa władza prowadziła już szeroko zakrojoną akcję represji, brutalnie tłumiąc wszelkie przejawy społecznej niezależności.

Członkowie legalnych polskich władz uznawanych przez państwa zachodnie zostali przewiezieni do Moskwy i w czerwcu 1945 roku osądzeni w pokazowym procesie. Ludzie kierujący Polskim Państwem Podziemnym, które stanowiło część koalicji antyhitlerowskiej, zostali oskarżeni o współpracę z Niemcami, z którymi walczyli całą wojnę, i o zwalczanie ZSRS, przeciw któremu – jako należącemu do obozu państw walczących z III Rzeszą – nie podjęli walki.

Najwyższe wyroki otrzymali gen. Leopold Okulicki (10 lat więzienia), Jan Stanisław Jankowski (8 lat) oraz jego zastępcy: Adam Bień, Stanisław Jasiukowicz i Antoni Pajdak (wszyscy po 5 lat). Końca kary nie dożyli gen. Leopold Okulicki, Jan Stanisław Jankowski i Stanisław Jasiukowicz. Kazimierz Pużak po powrocie do Polski został ponownie aresztowany i zamęczony w komunistycznym więzieniu.

Stanisław Jasiukowicz zmarł 22 października 1946 roku w więzieniu na Butyrkach w Moskwie. Także w więzieniu na Butyrkach zmarł 24 grudnia 1946 roku gen. Leopold Okulicki. Obaj zostali prawdopodobnie pochowani na cmentarzu Dońskim w Moskwie. Jan Stanisław Jankowski zmarł 13 marca 1953 roku (dwa tygodnie przed końcem kary) w więzieniu we Włodzimierzu nad Kłazmą. Został pochowany na cmentarzu w pobliżu więzienia w zbiorowym grobie. Rejestry grobów nie zachowały się. Nie ulega wątpliwości, że sprawcy próbowali zatrzeć ślady swojej zbrodni.

Tym bardziej dziwi, że mimo upływu wielu lat od tych wydarzeń i mimo zmiany ustroju, która dokonała się już 25 lat temu, państwo rosyjskie nadal nie jest gotowe na prawdę. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej – w latach 2003-2009 prowadziła śledztwo dotyczące osądzenia w Moskwie przywódców Polskiego Państwa Podziemnego. Dochodzenie zostało jednak umorzone wobec odmowy Głównej Prokuratury Wojskowej Federacji Rosyjskiej realizacji wniosku o pomoc prawną w tej sprawie.

W tej sytuacji chcieliśmy zwrócić się bezpośrednio do obywateli Federacji Rosyjskiej, którzy mogą coś wiedzieć o tej sowieckiej zbrodni, o pomoc w ustaleniu faktów i zapewnieniu godnego pochówku ofiarom stalinowskiego terroru. Terroru, który, co warto podkreślić, dotknął także miliony Rosjan. Dlatego z prośbą o zamieszczenie ogłoszenia zwróciliśmy się do „Komsomolskiej Prawdy” jako wysokonakładowego rosyjskiego dziennika.

Zgodnie z Pana propozycją z ogłoszenia miałyby zostać usunięte praktycznie wszystkie informacje, które wyjaśniały, kim byli przywódcy Polskiego Państwa Podziemnego, jak zostali aresztowani przez NKWD i o co przywódcy antyhitlerowskiej walki zostali oskarżeni

w pokazowym procesie w Moskwie przez sowiecki sąd. Pominięcie tych informacji podważa sens publikacji ogłoszenia. W naszych oczach podważa to także, niestety, wiarygodność kierowanej przez Pana gazety.

Z poważaniem

Paweł Ukielski
Zastępca Prezesa
Instytutu Pamięci Narodowej

Na zdjęciu ogłoszenie z podkreślonym fragmentem, którego usunięcia domagał się redaktor naczelny „Komsomolskiej Prawdy”.

